KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 540, półrocznie 270 kwartalnie — mk 135, miesięcznie mk 45. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne Mk 1 — za wyraz, najmniej Mk 5. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 9 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—3 w.

PRENUMERATE I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 3.00** (Na G. Sląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC niedziela dnia 19 grudnia 1920 roku Nr. 291 Rok XV

Cześć poległym!

Cześć poległym! Padli w imię obowiązku, wiedzeni głębokiem uczuciem miłości Matki Ojczyzny. Jak oni, życiem okupując swoje ideały, czuje dziś olbrzymia większość górnoślązaków, dążąca do otrząśnienia siebie kajdan wielowiekowych niemieckich.

To dążenie przypieczętowano krwią. Patrzyliśmy na to zmaganie się dwu światów: krzyżactwa i rozpłomienionej polskości, głęboko wyczuwaliśmy ból i miłość braci śląskich, idących w bój z przeważną siłą wroga. Targała nami rozpacz, że nie mogliśmy czynnie być z tymi, co za prawdę i wolność walkę podnieśli, odwet dając w miarę sił za wielowiekowe zbrodnie podłego niemca, intryganta — zmierzającego wykrętem, podstępem, obłudą, nikczemnemi drogami do dalszego ujarzmiania Górnośląska.

Ale Bóg sprawiedliwy. Cierpienia wielowiekowe G. Śląska dobiegają końca. Oto niebawem przyjdzie chwila głosowania i, choć niejedną jeszcze zgryzotę przenieść trzeba będzie z powodu wroga — G. Śląsk zawoła: Oto jesteśmy z Tobą, Polsko! Oto jarzmo nasze runęło i nie wróci!

Tak marzyli, tak myśleli i ci, którzy dziś cicho w grobie na wieki spoczywają. Ich myśl, ich uczucie, ich dążenie żyje i żyć będzie, dopóki ducha polskiego stanie wśród nas wszystkich, synów jednej Matki Ojczyzny.

Cześć poległym!

J. M—ski.

Wobec plebiscytu.

Znani są z intryg niemcy. Jesteśmy świadkami tych intryg na G. Śląsku, o który toczy się coraz zacieklejsza walka. Czy intrygi niemieckie nie mają nic wspólnego z kwestją Litwy środkowej i świeżo wystosowaną notę sowiecką do Polski? Rzecz zupełnie możliwa. Niemcy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że wszczęcie pożaru na wschodzie można będzie przecież wyzyskać dla sprawy plebiscytowej.

Sowiety nie miały najmniejszej słuszności poruszać sprawę wojsk gen. Żeligowskiego, co zresztą zaznaczył min. Sapieha w swej odpowiedzi. A jednak nota się ukazała, grożąc odpowiedzialnością Polski za czyn gen. Żeligowskiego. Tam dziwniejsze stanowisko sowietów jest względem Polski co do tego zagadnienia, skoro się zwróci uwagę na to, że przecież Polska poddała się lojalnie pod decyzję Ligi Narodów, a plebiscyt ma sporną kwestję rozstrzygnąć. To właśnie prawdopodobnie nie podoba się sowietom. Dowodem tego może posłużyć stanowisko Waldemarasa, który przed kilku dniami na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie zajął oporne stanowisko przeciw plebiscytowi, podkreślając swoje obawy wobec rządu sowietów, którego poseł niedawno w Kownie Akselrod oświadczył, że wojska ros. gotowe są zająć Wilno z powrotem na rzecz Litwy.

Chodzi najwyraźniej o wszczęcie zatargu, o wywołanie wojny z Polską, mimo układów polsko-rosyjskich i polsko litewskich obecnie się toczących.

Zatarg i wojna byłyby na rękę niemcom w kwestji górnośląskiej: Oto dlaczego wolno mniemać, że intryga niemców zapuszcza mocno swe macki w sytuację naszą na granicy wschodniej.

Polityka sowiecka, oparta na krętactwie, typowa polityka żydowska, wiele ma z cech charakterystycznych — niemieckiej, zwłaszcza jeżeli chodzi o nas, o Polskę. Trzeba ją zgnieść! Trzeba ją unicestwić! Stąd znów pogłoski o odwleczeniu terminu plebiscytu aż do wiosny, stąd zbrojenia sowieckie, o czem wciąż dają znać depesze, nietylko prasy niemieckiej mogące być celowo zupełnie inspirowanemi, ale i angielskiej i innej.

Może nie w tych rozmiarach, jak chce prasa niemiecka, zbroi się Rosja ale że się wogóle zbroi to — fakt.

Wobec powyższej akcji niemiecko-litewsko-sowieckiej, do której ręką niewątpliwie przykładają żydzi my — odkładamy głosowanie nad Konstytucją!

m—ski.

Kobieta górnośląska.

Bytom, w listopadzie. Ani w gazetach, ani w licznych publikacjach, jakie fala agitacji plebiscytowej wyrzuciła na półki księgarskie, nie znajdujemy obszerniejszej wzmianki o kobiecie górnośląskiej i udziale jej w życiu społecznem. A przecież jest ona tam bodaj czynnikiem tak dojrzałym i wpływowym, jak kobieta w Polsce.

Dość popatrzeć na zebrania publicznem w okręgu przemysłowym na zastępy kobiet, liczba nie ustępujące mężom, z jaką napiętą uwagą, z jakiem głębokiem zajęciem słuchają przemówień. Nie przyszły one na wiec dla zabicia dwuch lub trzech godzin niedzielnych, nie przyszły owczym pędem „na gapia", bo to doprawdy nie kinematograf, ale przyszły z przeświadczeniem, malującem się na spoważniałych, słowiańskich twarzach, że stanęły na widowni górnośląskiej bardzo ważne sprawy, które im nie powinny, nie mogą być obce. A jaki oddźwięk znajduje wśród nich każdy silniejszy zwrot mówcy! One rozumieją i odczuwają doniosłość tego historycznego w dziejach swej ziemi okresu i ogrom zagadnienia jakie pospołu z mężczyznami przyjdzie im niebawem rozstrzygnąć i rozważają w głowie każdy argument. Zarówno ta strojna panna, którą wzięlibyśmy za mieszczankę, córkę jakiegoś urzędnika, jak ta spracowana kobiecina bez kapelusza, w czerwonej chustce na głowie. Wszystkie one umieją i śpiewają z zapałem rotę Konopnickiej.

W Bytomskiem, Pszczyńskiem grunt dla pracy takiej przygotowany. A kobieta górnośląska idzie tam sama ku kościołowi ma się działalności społecznej, W bytomskim „Czerwonym Krzyżu", gdzie odbywają się kursy pielęgniarek, widywałem wieśniaczki, które późno z wieczora musiały jeździć koleją a potem nagiem polem lub przez las wracać do domu. Czyż to jeszcze teraz tak bardzo tam potrzebne, by kobiety umiały bandażować sprawnie, doglądać rannych? Na pytanie takie odpowiedziała mi jedna z nich:

— Ooi m śią, że nie potrzeba?! Uśmiechnęła się, bo instynkt — ów zdrowy instynkt ludu — mówi jej co innego. Coś jej szepcze, że teraz właśnie, teraz dopiero koniecznie trzeba się wprawić w kunszcie pielęgniarki, bo nadchodzi... plebiscyt.

Bolączką Górnego Śląska jest brak inteligencji z pnia śląskiego, chociaż w porównaniu z tem, co było, postęp uwidocznia się niemały.

Poznajdywało się skądś, powyrastało trochę inteligentnych Górnoślązaków. I jest nawet kilka kobiet, które, w czasie wojny w Polsce przebywając, nasiąkły kulturą naszą i dziś idą właśnie tam, gdzie tego najwięcej potrzeba, na najniebezpieczniejsze posterunki ze słowem polskiem na ustach.

Jeżeli pisałem tutaj niedawno, że wobec silnego prądu narodowego, który podniósł się z dołu i objął olbrzymie kręgi, niemcy bądź jak bądź sprawę przegrały, to umacnia mnie w tem przekonaniu i ta kobieta wiejska, co jeździ do miasta na kursa pielęgniarstwa, nie szczędząc czasu i mozołu, i ta misjonarka — górnoślązaczka, co za obowiązek poczytuje sobie prowadzić ku polskości swe siostrzyce i nie lęka się napaści bojówek niemieckich. Umacnia mnie w tem wogóle — kobieta górnośląska.

M. Wierzbiński.

Górny Śląsk
to nie tylko bogactwo
ale przedewszystkiem dzielny i bohaterski

Lud Polski!

Kto jeszcze nie spełnił swego obowiązku, niech wpłaci dobrowolny podatek na

Plebiscyt

W Pocztowej Kasie Oszczędności (rach. bież. Nr. 1042)

Masonerja w Polsce.

II

Z tajną władzą żydów u nas współpracują wszyscy, którzy osłabiają uczucia religij ne przyczyniają się do zrywa e,a stosunku pomiędzy młod szym pokoleniem, a przeszłością narodową do zastąpienia inicjatywy prywatnej upaństwowicaiom wszelkiej wytwórczości do naruszenia wszelkiego przyrodzonego składu społecznego państwowego, opartego na ładzie podziale pracy, hierarchij i karości wśród pracaują ci którzy depczą prawó, a stawiają na jego miej ce apetyty i siłę, którzy ignorują cnotę i rozum ą wszechwładze przypisują jedynie liczbie (tlumowi.

Czy masoni nie dążą do tego samego? Rostroić organizm rozbić Polskę. Na pasku masońsko-żydowskim w Polsce idą ci wszyscy którzy mają słaby charakter rządni popularności apatyczni na zło, kompromisowcy, ci wszyscy co ucieka ją od Kościoła co etykę podporzydkowywują jedynie i wyłącznie własnemu egoizmowi, ci, którzy gotowi są potargać wszelkie więzy rodzinne, społeczne wszelkie podstawy społeczne. Ponieważ wpływ mają kobiety i ponieważ właśnie masoni wciągają kobiety do akcji przeciw chrześcjańskiej — one powinny tworzyć ligi antymasońskie korporacje czy instytucje niezależnie od mężczyzn aby też zwalczać działalność masoniską, która jeśli chodzi o kobietę samą w rezultacie prowadzi do „socjalizacji“ kobiet. Byłoby pożądane wobec objawów amoralności, upadku etyki chrześcjańskiej, religijności, rozluźnienia obyczajów, braku sumienia, zdziczenia wpros moralnego, zmaterjalizowania, które się u nas objawiają i w rodzinach i wogóle w społeczeństwie, aby powstała Liga antymasońska polska. Jej zadaniem byłoby śledzenie masonerji i zwalczanie trucizny którą masońsko-żydowskie pojęcia sączą w dusze chrześcjańskie w zakresie prawodawczym winna się starać o jaknajwiększą liczbę mandatów do Sejmu. Tutaj ludzie pewni, niezłomni polscy i katolicy będą mieli wielkie pole do zwalczania wszelkiche objawów masońsko-żydowskich.

J. M—ski.

Poległym.

Tu, gdzie się zbiegły trzech dawnych mocarzy
Słupy graniczne już dziś powalone—
Zeszły się rzesze z Polski niezliczone,
By uczcić godnie tych co tam na straży
Stanęli Śląska honoru polskości.
W ziemi już polskiej spoczęły ich kości
Smętną opowieść polskie o nich drzewa
Dziś powiadają i głoszą ich czyny,
Toć z całej Polski przybyłe dziś syny
Na ich mogile przyszli złożyć wieńce.
W hołdzie nad grobem pochylą się czoła,
W licach nadziei zabłysną rumieńce,
Bo nic polskości już stłumić nie zdoła
Na Górnym Śląsku—co się krwią tak zbroczył!...
Już Orzeł Biały skrzydła swe roztoczył
Nad ziemią, która krwią polską spłynęła!
Z hasłem na ustach: Polska nie zginęła!“
Szli ci na walkę pod polskim sztandarem,
Którzy młodzieńczej krwi zapalnej warem
Dowiedli światu, jaką jest ich wola:
Polskiemi chcą być te huty i pola,
Co już od wieków za Polską tęskniły!..
O tem dziś świadczą te wspólne mogiły,
W których się bracia łączą z za kordonów....
Wśród pień pobożnych, pośród bicia dzwonów
Z zasłon się pomnik-grobowiec wyłania:
Oto pamiątka śląskiego powstania,
Oto imiona nieśmiertelne wieści
Karta z tej krwawej o Śląsku powieści...
Cześć bojownikom, cześć i wieczna chwała:
Z krwi ich na Śląsku polskość zmartwychwstała!

Józef St. Stacherski.

Z Górnego Śląska.

Rząd polski zagwarantuje ubezpieczenie dla G. Śląska.

Komisja ochrony pracy obradowała nad wnioskiem naglym ks. dr. Kotuli co do zagwarantowania przez rząd polski rent ubezpieczeniowych dla wszelkiego rodzaju pracowników na Górnym Śląsku na wypadek przyłączenia go do Polski. Na Pomorzu i w Poznańskiem jest mnóstwo dawnych inwalidów lub rodzin po inwalidach z czasu wojen pruskich, którzy dotychczas żadnych rent nie pobierali, stwierdzono jednak, że wina za ten stan rzeczy nie spada na Polskę, ani rząd polski, lecz na rząd berliński.

Po obszernej dyskusji uchwalono następujący wniosek ustawodawczy: 1) państwo polskie przyjmuje na siebie gwarancję wypłaty w markach niemieckich wszystkich rent ubezpieczeniowych i innych świadczeń, należnych na zasadzie ustaw o ubezpieczeniach na G. Śląsku w wysokości nie niżej niż dotychczas, 2) upoważnia się rząd do wypłacenia ubezpieczonym na G. Śląsku dodatków drożyźnianych w miarę zmiany stosunków zarobkowych.

Uchwały te mają być postawiono jeszcze pred świętami na plenum Sejmu.

Wnioski d-ra Brejskiego, mając za celu stałe i ostateczne uregulowanie tych spraw samych w Poznańskiem i na Pomorzu, będą rozważane na następnym posiedzeniu.

Ustawa powyższa o zabezpieczeniu rent dla pracowników na G. Śląsku bezwątpienia w Sejmie przejdzie.

Watykan a kard. Bertram.

Donoszą z Bytomia, że komunikat posła ks. Kotuli z oświadczeniem sekretarza ks. arcybiskupa Rattiego, że Watykan nie upoważnił kardynała Bertrama do wydania znanego rozporządzenia, że monsignore Ratti nie aprobował działalności ks. Ulitzki, wywarł tu ogromne wrażenie.

Z kół politycznych dowiadujemy się, że stosunki między kardynałem Bertramem a ks. Ulitzką oziębiły się bardzo. Kardynał Bertram miał przyznać, że został fałszywie poinformowany przez ks. Ulitzkę.

Uroczysty protest episkopatu polskiego, jako też nagły wyjazd monsignora Ratti z Górnego Śląska, oraz wysłanie nowego delegata Watykanu na górnośląskie tereny plebiscytowe, wszystko to postawiło kardynała Bertrama wobec bardzo przykrej sytuacji. Do tego przyczynił się najwięcej ks. Ulitzka.

Doprowadził on do krwawych wypadków w Zabrzu, któremi musiały się zająć władze koalicyjne. Stwierdzono urzędowe, że awanturę wywołał ks. Ulitzka swoją prowokacyjną mową przeciw Polsce.

Policja, która biła Polaków została zwolniona ze służby.

Ks. Ulitzce i Konsystorzowi wrocławskiemu dano do zrozumienia, że dalsze wystąpienia publiczne ks. Ulitzki nie będą tolerowane ze względu na spokój publiczny.

Ks. Ulitzki obiecuje.

BYTOM. (PAT) Znany agitator niemiecki ks. Ulitzka ogłasza w dzisiejszym porannym podaniu „Oberschlesicher Volkszeitung“ oświadczenie że tenże nie będzie nadal przemawiał publiczn'e w sprawie plebiscytu górnośląskiego. Oświadczenie to jest skutkiem specjalnego zakazu otrzymanego przez kardynała Bertrama, a który to zakaz jest wynikiem protestu ludności polskiej z powodu podburzających i krwawych wieców ks. Ulitzki.

Monsign. Ogno wyjechał na G. Śląsk.

RZYM, (tel. wł). Monsignore Ogno, jako Przedstawiciel stolicy apostolskiej na czas plebiscytu wyjeżdża na G. Śląsk.

Przed wyjazdem monsignore Ogno przyjęty był przez Ojca Św. i kardynała Gasparri,

Poseł polski przy Watykanie udał się do Warszawy

Czyżby i taki projekt?

BYTOM. (PAT) Prasa niemiecka w formie pogłosek podaje różne wiadomości, że istnieje projekt podziału Górnego Śląska między Polską i Niemcami bez plebiscytu tak aby te państwa otrzymały część obwodu przemysłowego i część rolniczego. Jak słychać projekt ten forsuje pewien dyplomata angielski, który dawniej przebywał w charakterze urzędnika na Górnym Śląsku, a obecnie urzęduje w Berlinie.

Niemcy szykują się do plebiscytu.

BYTOM (Polpress) Do Opola zjechało przeszło 800 mieszkańców emigrantów plebiscytowych. Każdy z nich otrzymuje od rządu niemieckiego, po za bezpłatnym mieszkaniem, 30 mk. niemieckich dziennie djet.

Ważna decyzja.

Z Paryża donoszą: Dziś 15 grudnia odbyło się posiedzenie konferencji ambasadorów państw sprzymierzonych. Debatowano na niem nad sprawą plebiscytu na G. Śląsku. Konferencja przyjęła do wiadomości odpowiedzi odmowne Polski i Niemiec na propozycję z dnia 27 listopada, aby głosowanie emigrantów ze Śląska przenieść do miejscowości okupowanych przez wojska państw sojuszniczych. Konferencja zdecydowała powrócić w zasadzie do drugiego rozstrzygnięcia proponowanego na obradach londyńskich, a mianowicie, aby osoby urodzone na Śląsku, lecz tam niezamieszkałe, składały swe głosy w 15 dni po głosowaniu mieszkańców Śląska, Uchwała ta będzie musiała uzyskać aprobatę Sforzy, który był nieobecny w Londynie, kiedy omawiano tam tą sprawę. Zgoda Sforzy nie ulega wątpliwości.

(Jesteśmy przekonani, że ogromna większość stałej ludności G. Śląska oświadczy się za Polską. Zarazem jednak musimy liczyć się z tem, że niemcy rozporządzają setkami tysięcy ludzi, którzy przypadkowo urodzili się na Śląsku (dzieci koczowniczych hord urzędników - germanizatorów), których głosy niewątpliwie padłyby przeciwko Polsce. Zarazem niemcy mają możność niedopuszczenia do głosowania tej ludności polskiej, która emigrowała ze Śląska do Niemiec.

Decyzja konferencji ambasadorów, która ustanawia dwa terminy głosowania — wcześniejszy dla ludności obecnej G. Śląska, późniejszy dla „emigrantów“ jest zarazem wskazówką, że inaczej szacowane będą głosy prawdziwych, inaczej „fabrykowanych“ Ślązaków.

Budzi to w nas uzasadnioną nadzieję, że sprawa G. Śląska roztrzygnięta będzie zgodnie z istotną wolą ludności tego kraju. przyp. red.)

Małe zapytania.

KATOWICE. (tel. wł.). Dowcipny felietonista „Tersytes“ w „Oberschlesische Grenz Zeitung“ stawia następujące zapytania Katowickiej Dyrekcji Kolejowej

1) W jakim celu przy dyrekcji Katowickiej utworzono ponownie zbrojny oddział tak zw. „Bachnschutzú“?...

2) Jakie obowiązki pełni znany ongiś niezaszczytnie w Opolu, obecnie translokowany do Katowic radca rządowy hanowerski Hamann?...

3) Czy wzmocnienie „Bachnschutzu“ (straży kolejowej) i stale zwiększające się szpiegowanie nie po prusku myślących urzędników ma wpłynąć na bezpieczne przemycanie transportów broni przez wszech niemców (hakatystów)?...

Co na te zapytania „Tersytesa“ odpowiedzą niemcy?

„Śpiewacy“ berlińscy agitatorami plebiscytowymi.

WROCŁAW (tel. wł.) Dla celów agitacji plebiscytowej rząd niemiecki postanowił wysłać na Górny Śląsk 200 „śpiewaków“ berlińskich, którzy objadą cały teren plebiscytowy Z artykułów prasy niemieckiej a szczególnie „Tägliche Rundschau“ widać, że rzekomi berlińscy „śpiewacy“ są dobrze płatnymi zwykłymi agitatorami plebiscytowymi, „oderwani w czasie świąt od rodzin dla wyższych celów Niemiec“.

Kultura Niemiec.

WARSZWA (P. A. T.) Onegdaj zjawił się w Sejmie poseł Zagórski, który był aresztowany w Essen w czasie wiecu polskiego. Na wiec ten niemcy urządzili li pod raniąc kilka osób. Posła Zagórskiego wypuszczono wskutek interwencji konsuja polskiego p. Warciszewskiego. Władze niemieckie obiecały w tej sprawie przeprowadzić śledztwo.

Fabryki polskie w Rosji.

RYGA (Polpress) Na naradzie dn. 14 b. m. ekspertów ekonomicnych delegacji pokojowych ekspert sowiecki Obeleński oświadczył, że rząd moskiewski nie może się zgodzić na ewakuację fabryk ewakuowanych z Polski w 1915 r., i że mowa może być tylko o odszkodowaniach pieniężnych za te fabryki.

Koncentracja bolszewickich wojsk na Ukrainie.

LWOW (Polpress) Od osób, przybyłych z Ukrainy, korespodent „Polpress" dowiaduje się, że do Żmerynki i Żytomierza świeżo przybyła z Donu i z Syberji Zachodniej 9 dywizji czerwonych.

Udział Polski.

WIEDEN (wł.) Konferencja państw sukcesyjnych b. państw austryjacko-węgierskiego posiada dla Polski specjalne znaczenie gdyż omawiana będzie sprawa uzyskania przez Polskę olbrzymiego materjału demobilizacyjnego, którego znaczną część zagarnęły bezprawnie Czechy. Należy zaznaczyć, że Polska powinna była otrzymać bardzo wielką liczbę parowozów i wozów kolejowych, które te materjały kupowała w warunkach dla siebie niekorzystnych.

Narady u prezydenta Austrji.

WIEDEN (wł.) Prezydent państwa, dr. Hernisch przyjął członków austrjackiej sekcji Komisji Reparacyjnej na posłuchaniu specjalnem. Między innymi udział wziął również przewodniczący oddziału polskiego, Mrozowski.

Rozruchy w zakł. putiłowskich

GDANSK (P.A.T.) Gazety niemieckie donoszą że „Poslednija nowosci" piszę, iż w ostatnich dniach W Petersburskich zakładach putiłowskich wybuchły poważne rozruchy robotników, które przy pomocy czerwonych wojsk stłumiono. Z górą 1000 robotników zostało straconych.

Zaburzenia komunistyczne w Czechach.

PRAGA. (Polpress). Ogólna liczba aresztowanych w rozmaitych miejscowościach Czech komunistów wynosi 2000 osób.

O podział majątku B. Austro-Węgier.

Konferencja państw sukcesyjnych.

WIEDEN. (wł.) Konferencja gospodarcza państw sukcesyjnych odbędzie się nie w Preszburgu, ale w Karlsbadzie.

Odrzucenie języka polskiego w sądowictwie

GDAŃSK. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego uchwalono część wniosku polskiego w szkole.

Natomiast drugą część wniosku, domagającą się równouprawnienia języka polskiego w administracji wewnętrznej i sądownictwie odrzucono.

Podpisanie umowy handlowej.

LONDYN. (Polpress). W tutejszych kołach handlowo -przemysłowych utrzymują, że podpisanie umowy handlowej pomiędzy Anglją a Rosją sowiecką ma nastąpić jeszcze przed Nowym Rokiem.

Obrona czci Naczelnika Państwa.

WARSZAWA (tel wł.) Komisja prawnicza po referacie p. Zygmunta Seydy uchwaliła jednogłośnie przedłożyć Sejmowi, aby ten nie zatwierdził uchwały, Rady Obrony Państwa o obronie czci Naczelnika Państwa, gdyż uchwała ta nie posiada dziś cech celowości, a w Rzeczypospolitej demokratycznej jest poprostu niedopuszczalna.

Włosi uznali Konstantyna królem

WASZYNKTON. (PAT). Biuro wiedeńskie korespondencyjne donosi, że Włochy uznały oficjalnie Konstantyna królem greckim.

Wcsoki komisarz dla Gdańska.

GDAŃSK. (PAT). Rada ligi narodów mianowała angielskiego generała Hartinga wysokim komisarzem Ligi Narodów Gdańska na okres jednego roku;

Komunizm w Czochach

RYGA. (PAT). „Prawo ludu" donosi że w szeregu aresztowanych komunistów znaleziono dokumenty stwierdzające, że pozostawali w służbie Moskwy.

Z projektów ordynacji wyborczej.

WARSZAWA (PAT). „Gazeta poranna" podaje: W kołach politycznych obiegają wersje, że rząd w opracowanych trzech projektach ordynacji wyborczej do Sejmu ma wyodrębnić wielkie miasta, które wraz z gminami podmiejskimi będą stanowiły osebne okręgi Mają być one zmniejszone i liczba posłów również.

Z Sejmu.

Zabezpieczenie pokoju.

WARSZAWA. Poseł Dubanowicz i kol. z Klubu N. Zjednoczenia Ludowego zgłosili w piątek następujący wniosek nagły w sprawie zabezpieczenia dla Rzeczypospolitej Polskiej pokoju i rozwoju ppokojowego:

„Dnia 27 marca 1919 r. stwierdziwszy, że „Państwo polskie jest państwem sprzymierzonem z Mocarstwami Sprzymierzonemi", powziął Sejm jednogłośnie następującą uchwałę:

„Sejm wzywa Rząd, by przedłożył jaknajprędzej do zatwierdzenia Sejmowi zawarte imieniem suwerennej Rzeczypospolitej umowy polityczne, wojskowe i gospodarcze, dające prawny wyraz faktycznemu sojuszowi Polski z rzeczonemi mocarstwami w myśl żywotnych interesów państwa polskiego i wspólnych dążeń do ustalenia trwałego pokoju w Europie, zabezpieczającdgo wszystko narody od przemocy sąsiadów".

Niezależnie od powyższej uchwały Sejmowej należy wziąć pod uwagę, że przebieg działań wojennych naszych w lecie 1920 r., gdy kraj nawiedzony był najazdem bolszewickim, a równocześnie zaznaczyły się na granicach zachodnich dążności niemieckie w Gdańsku i na Górnym Śląsku do skorzystania z tego najazdu, wykazał bezwzględną konieczność zabezpieczenia państwa naszego pod względem wojskowym przez ścisłe układu.

Wobec tego podpisani stawiają wniosek nagły:

Sejm wzywa Rząd:

1) Aby zaraz po zebraniu się Sejmu na dalsze obrady w styczniu, przedstawił komisjom dla spraw wojskowych wnioski, zamierzające do oparcia naszego przymierza z państwami zachodniemi na uchwytnych wzajemnych zobowiązaniach co do poszczególnych spraw, a w pierwszym rzędzie do zawarcia ścisłego układu wojskowego z Francją dla zapezpieczenia naszego państwa i pokoju światowego.

2) Aby w tym samym okresie przygotował projekt ustaw niezbędnych do takiego zorganizowania naszej armji, jakie jest konieczne do zawierania układów wojskowych z innemi państwami.

3) Aby zdał sprawę z prac Misji wojskowej Francuskiej w Polsce i wyjaśnił, czy kompetencje jej są tego rodzaju, z jakim tu przybyła, t. j. technicznego współdziałania nad jaknajwiększem udoskonaleniem armji polskiej i czy Misja może w tym kierunku działać z wydatnością odpowiadającym jej rzeczywistej powadze, oraz nakładom pieniężnym, związanym z jej pobytem w naszym kraju".

Omawiana była w dalszym ciągu posiedzenia sprawa nadania żołnierzom ziem.

Przed porządkiem dziennym zaszedł przykry incydent między posłem Putkim a Klubem piastowców w szczególności zaś p. Bardlem Rzecz cała dotyczyła paskarskich interesów które jeden drugiemu zarzucał.

O co musimy się starać.

Nowe emisje znaków obiegowych, wypuszczane przez skarb w celu pokrycia olbrzymich wydatków państwowych, powodują gromadzenie się banknotów w rękach obywateli kraju. Puszczanie zaś w ruch czyli obracanie tą nagromadzoną gotówką jest rzeczą niełatwą w obecnych nienormalnych warunkach. I oto tworzy się błędne koło. Z jednej strony skarb zmuszony jest do coraz to nowych emisji, obniżających wartość waluty, z drugiej zaś w rękach poszczególnych obywateli gromadzą się pieniądze, z któremi niewiadomo co robić, na co zużytkować, gdzie ulokować, jak przed stratą wartości uchronić? Sprzyja to wzrostowi spekulacji giełdowej które, podbijając kursy walut obcych i akcji, osiąga za nie ceny nadmierne, usprawiedliwione jedynie dążeniem każdego posiadacza gotówki do zamiany jej za wszelką cenę na coś, na czem, jak to się potocznie mówi, stracić nie podobna.

Trzeba jednak stwierdzić, iż choć powoli, lecz stale dążymy do zakończenia sporów granicznych, do zawarcia umów handlowych z sąsiedniemi państwami, do uregulowania stosunków ekonomicznych, do wzajemnej wymiany produktów, do wzmożenia naszego wywozu. Z każdym miesiącem postępuje naprzód odbudowa zniszczonego przez wojnę kraju zwiększa się ilość uruchomionych fabryk, powstają nowe przedsiębiorstwa, nowe warsztaty, walczące narazie z wielkiemi trudnościami, lecz co bądź już coś produkujące i coś sprzedające.

I musi nadejść chwila, gdy waluta nasza zacznie odzyskiwać swoją wartość, a wówczas rozpocznie się spadek gwałtowny wyśrubowanych kursów giełdowych, nastąpi nowe przewartościowanie sztucznie wytworzonych wartości. Wyspecjalizowana spekulacja potrafi wycofać się w porę, ofiarą zaś jej padną ci liczni obecni posiadacze gotówki, którą dziś bez zastanowienia się, bez znajomości rzeczy, lokują w najmniej pewnych lokatach.

Musimy nareszcie zrozumieć, że najpewniejszym sposobem niedopuszczenia do spadku waluty i obniżenia się jej wartości, jest umożliwienie skarbowi niedopuszczania nowych emisji pieniędzy papierowych. Trzeba przedewszystkiem ułatwić mu możność obracania gotówką już na rynek kraju wypuszczoną.

Uczynić to można, wykupując obligacje pożyczek wewnętrznych, a więc i ostatnio wypuszczonej pożyczki premjowej, t. zw. popularnie „Miljonówki".

Jest to papier pewny, dający 4 od sta procentu rocznego, posiadający przywileje i dający możność wygrania miljona marek w sobotnich ciągnieniach, które odbywać się będą w ciągu lat 20.

„Miljonówka" nie straci na kursie, lecz przeciwnie zyskiwać będzie, jak to wiemy z przykładu pożyczek premjowych przez inne państwa wypuszczanych. Przy zamianie na nową walutę będzie ona przerachowana po kursie o 10 procentów wyższym od kursu uchwalonego przez Sejm. Daje ona pozatem możność posługiwania się jak gotówką przy zawieraniu umów i kontraktów ze skarbem państwa, przy składaniu kaucji akcyzowych i celnych. Kopony tej pożyczki wolne są od podatku od kapitału i rentowego.

Lokata więc zaoszczędzonego grosza w obligacjach „Miljonówki" jest istotnie lokatą dobrą, korzystną dla każdego jako jednostki i jako obywatela kraju, który pragnie przyjść z pomocą skarbowi własnemu, przyczynić się do uzdrowienia państwowej gospodarki finansowej, do podniesienia wartości waluty i do ogólnego dobrobytu.

Pieniądz pożyczony skarbowi powróci do rąk obywateli kraju, a im wielokrotniej tę drogę odbędzie, tym szybciej powrót do normalnych warunków ekonomicznych nastąpi.

Echa strajku na kop. „Hr. Renard".

Robotnicy strajkujący z powodu fatalnej aprowizacji kopalni onegdaj o godz. 6-ej rano zmusili pozostałych, pracujących robotników do opuszczenia kopalni. Poturbowani zostali przytem niektórzy z zawezwanych pieszych policjantów oraz inż. J, który usiłował uspokoić wzburzone umysły.

Jak nam komunikują, wiele winy w tym wypadku ponosi i Zarząd T-wa, który na czas nie poczynił kroków, celem dostarczenia pracownikom niezbędnej żywności, a nie posiadając dostatecznych zapasów tejże, zmuszony był zmniejszyć jej racje,

Doprowadzeni do ostateczności robotnicy w pierwszej chwili zagrozili nawet zatopieniem kopalni.

Jak słychać brak żywności daje się odczuwać nietylko w mieście, ale w całym szeregu innych kopalni. Zwracamy u-

wagę na to Rządu i domagamy się w imieniu ludności jaknajszybszych zarządzeń, w celu poprawienia stanu aprowizacji Zagłębia.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili żywność podobno jest już w drodze.

Jeszcze o zakład sierot w Strzemieszycach.

W Nr. 266 naszego pisma poruszyliśmy sprawę ofiar na rzecz zakładu sierot, założonego i utrzymywanego przez pracowite i ofiarne siostry Pasjonistki. Zakład ten żywiąc i wychowując sieroty po zmarłych żołnierzach i robotnikach wymaga znacznych funduszów tembardziej, że sierot nam nie brak. Zwłaszcza dziś w fatalnych warunkach aprowizacyjnych zakład walczy z wieloma trudnościami, a chciałby zaopiekować się jaknajwiększą ilością bezdomnej dziatwy.

Zbliża się gwiazdka. Święta Bożego Narodzenia, z tradycyjną wigilją, obchodzone tak uroczyście w Polsce — spędzą dzieci w schronisku tem w smutku, o ile społeczeństwo nie przyjdzie z pomocą ludziom dobrej woli, którzy chcieliby ulżyć doli sierocej. Wiemy, że nasi mieszkańcy wogóle, a nawet nasi robotnicy zawsze czułe mieli serca na nędzę upośledzonych przez los istot.

Oto niektórzy z robotników pieniądze za czas nie wykorzystanych urlopów przeznaczają na cele społeczne i narodowe.

Czyż niemogliby przekazać pewnych sum na wigilję dla sierot po robotnikach i żołnierzach. Sądzimy, że ofiarnych znajdzie się wielu.

Pozwólcie zasiąść przy stole wigilijnym i sierotkom po poległych w bojach za naszą wolność i po strudzonych pracownikach, którzy snem wiecznym spoczęli. Nie zapominajcie o głodnych i wynędzniałych sierotkach. Ofiary przesyłać można od zaraz do zakładu sierot wprost lub do Administracji naszego pisma. Nie zapominajcie o sierotach!... *St.*

Z rady miejskiej.

Na 49 em plenarnem posiedzeniu Rady Miejskiej przyjęto dwa wnioski nagłe, w których Rada powzięła uchwały:

1) Wszystkie sklepy w dniu 19 bm., jako w dniu uroczystości odsłonięcia pomnika dla poległych górnoślązaków winny być zamknięte bez przerwy, natomiast dla ułatwienia ludności poczynienia zakupów świątecznych w pozostałe dni ostatniego tygodnia przed świętami sklepy otwarte być mają do godz. 9 wieczorem.

2) W sprawie urządzenia w Sosnowcu obozu dla 3-ch tysięcy internowanych jeńców-petlurowców, Rada Miejska postanowiła wystąpić z energicznym protestem przeciwko lokowaniu tak znacznej ilości internowanych w mieście pogranicznem cierpiącem, na braki aprowizacyjne i ze względów politycznych.

Postanowiono przytem umotywowane uchwały w tej sprawie przesłać D. O. G. w Kielcach, Wojewodzie Kieleckiemu Min. Spr. Wewn. i Min. Spr. Wojsk, oraz Starostwu Będzińskiemu.

My ze swej strony uchwalę naszej Rady Miejskiej popieramy w całej rozciągłości i jesteśmy przekonani, że czynniki decydujące nie zechcą skomplikować więcej i tak ciężko chorych stosunków w Zagłębiu przez tego rodzaju wielce problematycznej wartości „gwiazdkowy podarunek" dla Sosnowca, który przygotowano nam w postaci obozu jeńców.

Skutki bowiem tak niepotrzebnego czynu byłyby z wielu względów, przyczyn i powodów więcej niż fatalne...

Dalej Rada Miejska zdecydowała, by Sosnowiec również przystąpił do mającego być zorganizowanym pogotowia ratunkowego pożarniczego dla pow. Będzińskiego.

Nad sprawą zorganizowania Komitetu Pomocy Rolnej, jako nieaktualną w naszych stosunkach — Rada Miejska przeszła do porządku dziennego.

Dodać należy, że na poniedziałkowem posiedzeniu Rada Miejska uchwaliła jednogłośnie, że będzie ogłaszać w pismach miejscowych nazwiska tych radnych, którzy opuszczać będą posiedzenia, aby wyborcy wiedzieli, kto z ich wybranych lekceważy sobie wzięte na się obowiązki i kto szkodzi gospodarce miejskiej.

Na ostatnich posiedzeniach bowiem, mimo uprzedzeń, zawiadomień osobistych i za pośrednictwem prasy — niektórzy radni a nawet sprawozdawcy nie przybyli, lekceważąc sobie wyraźnie posiedzenia.

Zaznaczyć wreszcie należy, że opracowany przez Magistrat, budżet za rok 1919/1920 po dłuższej dyskusji i dokładnem rozpatrzeniu został przez Radę Miejską przyjęty. *JS.*

Kronika.

— O udekorowanie miasta. Magistrat miasta naszego uprasza mieszkańców, aby w dniu dzisiejszym udekorowali domy swe okna flagami i emblematami narodowemi, celem nadania miastu wyglądu świątecznego i uroczystego.

Dworzec kolejowy dyrekc. warsz. został pięknie przybrany zielenią i flagami.

— Urzędy, które nie otrzymały nadkontyngentu za miesiąc listopad i grudzień z powodu nienadesłania list w poprzednich miesiącach zgłoszą się do wtorku u podpisanego z wykazami pracowników. Delegat Dr. Pawelek.

— Zjazd przedstawicieli władz i duchowieństwa. Z racji uroczystości, związanych z odsłonięciem pomnika-grobowca dla bohaterów górnośląskich zjechali się do Sosnowca przedstawiciele Rządu, Sejmu, Duchowieństwa samorządów miejskich, władz z całej Polski i z G. Śląska.

Między innymi od wczoraj bawi w mieście naszem Wojewoda Kielecki p. Pękosławski Dowódzca D. O G gen Frankowski, w nocy przybył Ks. Biskup Łosiński oczekiwane też jest przybycie szeregu innych dostojnych gości.

— Zakończenie lekcji we wtorek Dowiadujemy się, że lekcje w szkołach średnich zakończą się nie w sobotę, jak nas początkowo poinformowano lecz we wtorek dn 21 bm.

— Ze Związku Ogrodników W ubiegłą niedzielę odbyło się ogólne zebranie członków tego Związku, na którem niezależnie od rozpatrzenia spraw czysto gospodarczych dokonano nowych wyborów członków Zarządu do którego weszli: na prezesa ogrodnik miejski p. Jakubowski, vice prezesa p. Nowak, na skarbnika p. Grochulski na gospodarza p. Kaczmarczyk do komisji rewizyjnej pp. Józef Skowroński, Jan Wenclowicz, Jarosiński i Józef Wrzesień.

— Podwyżki dla urzędników. Wiadomości, jakie pojawiły się w prasie, o mającej być wypłaconej urzędnikom 13-ej pensji, nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy. Natomiast zostaną podwyższone pensje, a mnożnik będzie podniesiony do 300.

— Pożyczka odrodzenia. Urząd pożyczek państwowych komunikuje, że subskrybcja pożyczek odrodzenia w dniu 16 grudnia rb. doszięgła sumy ogólnej marek 7,028,338,100, z czego krótkoterminowej sprzedano za mk. 1,983,282,500, długoterminowej zaś za marek 5,045,055,600.

Podług dzielnic wynik subskrypcji przedstawia się w następujący sposób: b. Kongresówka mk 3,993,102 000, Wielkopolska mk. 2 099 735,600 Małopolska mk. 935,500,500

— Pożyczka przymusowa. Ministerjum skarbu komunikuje:

Stosowanie do postanowień z art. 7 ustawy z dnia 28 października rb. (Dz. Ust. Rzecz. Pol. Nr. 105, p. 692) w przedmiocie zabezpieczenia pożyczki przymusowej przy przejściu nieruchomości oraz wierzytelności hipotecznych na innych uprawnionych wstrzymano aż do dnia ogłoszenia odpowiednich przepisów wykonawczych w Dz. Ust. Rz. Pol.

Wobec tego płatnicy, którzy złożyli gotówkę lub też obligacje długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 na zabezpieczenie pożyczki przymusowej w kasach skarbowych, urzędach podatkowych, sądach lub u notarjuszów, mogą sumy te podjąć z powrotem za potwierdzeniem niestemplowanem.

— Uciążliwa kontrola Górnoślązacy, oddawna zamieszkali w Zagłębiu, uskarżają się że władze administracyjne traktując ich jako „obcopoddanych" wymagają od nich meldowania się w starostwie co trzy miesiące, przyczem każdorazowo żąda się od nich po 4 fotografje do wydawanych zaświadczeń Ponieważ jest wielu górnoślązaków, uważających się za obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i zamieszkałych od lat wielu w Polsce należałoby takowym wydać zwykłe legitymacje osobiste i zaliczyć ich w poczet stałych mieszkańców Polski, zobowiązując do meldowania się jeno osoby, uważające się za niemców.

— Znów linja telefoniczna była wczoraj zepsuta i z Warszawą niepodobna się było rozmówić ani też otrzymać nowych depesz. Dopóki będą podobne stosunki panować. Jest to już zupełne lekceważenie sobie nietylko interesów ogółu Zagłębia, ale również i prasy. Może nareszcie ministerjum raz coś przedsięweźmie, aby ważne wiadomości dochodziły.

— Strejk polityczny, Wczoraj pracownicy kopalniani Tow. Grodziec. Kopalni Zakładów Hutn. górnicy socjaliści proklamowali bezrobocie. Strejk ten jest wybitnie politycznym, spowodowany został bowiem jak oświadczają strejkujący rzekomem ustąpieniem Daszyńskiego z rządu.

Członkowie N Z L i innych stronnictw polit. pracują nadal nie przystępując do strejku. Wysłali natomiast depeszą do posła Falkowskiego z prośbą o interwencję w sprawie przyspieszenia wysyłki mąki dla ludności Zagłębia.

— Ceny skóry W branży skórzanej ceny na ogół są wysokie, aczkolwiek w ostatnich czasach ceny mało podskoczyły ponieważ obecnie dowożą skórę z zagranicy Funt twardej skóry dochodzi do 220 — 230 marek gemzy stopa —300—350 marek.

— Telefoniczne połączenie. Pisaliśmy już parokrotnie, że połączenia telefoniczne Zagłębia z Warszawą i Krakowem nieustannie się psują Ponieważ w ostatnim czasie parokrotnie nie mogliśmy połączyć z Warszawą z którą rozmowy wogóle telefoniczne są wprost męczarnią, tak źle telefon funcjonuje zwracamy pod adresem odpowiednich czynników w stolicy: aby nareszcie polecili wydać odnośne rozzorządzenie i linję doprowadzić do porządku

— Nieestetyczny wygląd przedmieścia Wtedy kiedy przy ul. Piłsudskiego właściciele ogrodu przy zbiegu ulicy Aleja doprowadzili parkany do należytego porządku, tu w innej znowu dzielnicy jak np. przy ulicy Nowo Kościelnej służącej komunikacją do strony dworca Dęblińskiego dla pieszych tak i przejeżdżających podróżnych parkany stanowiące ochronę ogrodów są, albo rozebrane, albo też na tyle zrujnowane, iż przedstawiając nie estetyczny wprost wygląd tej dzielnicy, co nie powinno mieć miejsca.

— Ofiarność robotników na kop. „Czeladź" Dowiadujemy się, że niektórzy robotnicy kop. „Czeladź" zamiast korzystać z urlopów płatnych udzielanych im przez kopalnię w czasie urlopów tych pracują, należne zaś pieniądze zaofiarowywują na różne cele dobroczynne. Za przykładem tych ofiarnych robotników kop. „Czeladź" powinni pójść i inni robotnicy. Dotąd złożyli tego rodzaju ofiary robotnicy: Franciszek Cader, Karol Wojowski, Ludwik Kustrzyński i Stanisław Łata.

Z bolączek społecznych.

I.

W wieku XIX w „w wieku pary i elektryczności" i tembardziej w wieku XX. w wieku tanków dziednoukt, i różnych śmiercionośnych wynalazków —prostytucja dosięgła rozmiarów dotychczas niebywałych. Na korzyść rozwoju prostytucji był wzrost miast wielkich i ośrodków przemysłowych.

W centrach przemysłu wielkiegoześrodkował się popyt na prostytucję jako też i narówni z nim podaż.

Nagromadzenie bardzo wielu mężczyzn nieżonatych, dojrzałych płciowo oraz kobiet niezamężnych w pełni rozwoju seksualnego, przypływ cudzoziemców, lub wogóle niestałych mieszkańców danego centrum, garnizony wojskowo wyższe uczelnie, wielka ilość ludzi ekonomicznie niezabezpieczonych, nie mogących pozwolić sobie na zawarcie związku małżeńskiego — spotęgowały w znacznym stopniu jeżeli nie potrzebę to w każdym razie przejawy prostytucji. Ona dziś, stając się coraz więcej ukrytą a zakreślając coraz szersze kręgi — grozi coraz większem niebezpieczeństwem społeczeństwu.

Prostytucja, jako nieuniknione zło całego społeczeństwa, przez źle zrozumienie, uważana, jako potrzeba jednostki — doprowadziła do tego, że słyszy się ustawiczne zdanie, rozpowszechnione tak, niestety, i wśród naszej młodzieży, iż co pewien czas należy „ze względów hygienicznych" wstępować w stosunki płciowe.

To niedorzeczne pojmowanie istoty rzeczy i ciężkie warunki egzystencji — składają się na okoliczności, wśród których prostytucja, natrafiając na grunt podatny, szerzy się i coraz gwałtowniej obejmuje poszczególne klasy średnie i robotnicze a co najsmutniejsze— młodzież!

Jednakże z tym trzeba walczyć, by uchronić, społeczeństwo od skutków, jakich jesteśmy świadkami np. w Rosji sowieckiej.

Co najbardziej sprzyja rozwojowi „handlu ciałem" i zwiększa podaż, to zjawienie się kobiety w przemyśle, na wielu stanowiskach i u różnych warsztatów pracy, które dawniej dla kobiet były niedostępne. Niska płaca zarobkowa, jaką otrzymuje kobieta, jako pracownicze, najczęściej wyłącza przyzwoitą jej egzystencję tem bardziej, gdy nie jest przy rodzinie, gdy zależną jest od „protektorów" i w czasie bezrobocia, niezdolności do pracy, choroby lub wskutek intryg znajdzie się na bruku — zwiększając rzesze nieszczęsnych upadłych kobiet.

Wpływ otoczenia, zepsucie towarzyszek pracy, poufałe zachowanie się w pracowniach, noclegi w lokalach podejrzanych, wspólne życie w przytułkach noclegowych, uwiedzenie przez kochanka, porzucającego swą ofiarę na łaskę losu—jakże często z uczciwej kobiety czynią upadłą!

Tak więc obok jawnej zawodowej prostytucji rozwija się coraz bardziej przypadkowa, stająca się często, może czasowym, ale nieraz głównym środkiem zarobkowania na życie!..

Jeżeli 70 proc. np. robotnic posiadającym stół i mieszkanie, praca zarobkowa mniej lub więcej pokrywa wydatki na całą rodzinę, to pozostałym 30 proc., pozbawionym pomocy rodziny —grozi niebezpieczeństwo szukania zarobku w prostytucji.

Marna płaca zmusza je do szukania dochodów i znajdują je najczęściej w... nierządzie..

Lombroso i Tarnowski są zdania innego, że nie warunki życia zewnętrznego, jeno ustrój wewnętrzny kobiet, ich gotowość wadliwa, naprzekór ich korzyściom najprostszym, naprzekór rozumowi i wszelkim względom i ostrożnościom, popycha je w bagno nierządu.

Zdaniem więc obu, wrodzona „moral insanity (obłęd moralny) powoduje prostytucję. Co prawda spotykają się patologiczne organizmy, stworzone jakby do nierządu, jednakże nie można się zgodzić na konkluzję, wynikającą z teorji Lombroso, że kobiety wszystkich klas społecznych muszą mieć swe przedstawicielki w prostytucji w takim stosunku, w jakim klasy te są przez ludność żeńskiego rodzaju reprezentowane.

d. c. n. J. S*ki*

— **Wiec rodziców wsprawie wpisów szkolnych.** Średnie zakłady naukowe na skutek co raz trudniejszych warunków bytu: podniosły znów wpisy o 50 proc. Spowodowane to jest koniecznością zapewnienia bytu materjalnego nauczycielstwu, które znalazło się w opłakanych warunkach egzystencji. Jednakże wkładanie całego ciężaru utrzymania nauczycielstwa i po ki cia kosztów związanych z dziwadzeniem szkoły — na barki wśrodzisów kształcącej się młodzieży jest wysoce niewłaściwem, niecelowem, nie rozwiązuje bowiem sprawy utrzymania szkolnictwa na należytem poziomie i podrywa jego autorytet. Stąd też, powiewać rodzice nie mogąc opłacać wszystkich wpisów zmuszoni będą oderwać swe dzieci ze szkół średnich — należy wpłynąć na Rząd, by te szkoły średnie upaństwowił, wysokość wpisów jeżeli nie obniżył, to unormował, pozwalając na możność kształcenia się młodzieży. W sprawie tej we wtorek 21 bm o godz. 7-ej wieczorem w sali Stow. Rob. Chrześc. (ul Kościelna) odbędzie się wiec rodziców na który muszą się zgłosić wszyscy zainteresowani, celem powzięcia rezolucji, która przedstawiona zostanie Rządowi Każdy więc z rodziców w interesie własnym i szkolnictwa winien na wiec przyjść.

— **Żal i oburzenie „Katowicerki".** Zajadły organ hakatystów górnośląskich, wydawany przez Siwinnę w Katowicach, a starający się na każdym kroku zohydzać i bezcześcić wszystko co polskie z oślim uporem i tępą głupotą wpadł w nową rozpacz.

Oto na ulicach Katowic pojawiły się plakaty polskie na których na tle kopalni górnik górnośląski kruszy kajdany przemocy niemieckiej, a obok widnieje napis; „Tylko przez Polskę lud górnośląski skruszy kajdany niewoli" „Kattowitzer Zeitung" wrzeszczy, podrażniona plakatem jak rozjuszony byk czerwoną płachtą, „Oto nowy czyn kultury polskiej! Gdyby tak niemcy zrobili — plakaty z czarnym orłem zdzieranoby" Dalej organik Siwinny płacze, że „dzięki przypadkowej większości polskiej" w Radzie miejskiej na żądanie tejże, a na życzenie Długiewicza, z Poznania, na ulicach pojawiają się szyldy polskie i przemianowywane są ulice jak np. z dawnej „Kaiser Wilhelmstrasse", a później pięknie brzmiącej, „Ulicy wolności" (ta wolność niemiecka ślązakom bokiem wychodzi) na dumną ulicę Mickiewicza!.

Biedna „Katowiczerka", czując, że hakata traci grunt pod nogami — w ten sposób stara się choć użalić na krzywdę, czynioną „patrjotom" z pod znaku H. K. T.

— **Likwidacja** Rady Głównej Opiekuńczej przez Rząd Polski postanowiona uskutecznioną została dnia 13 grudnia, więc co zatem idzie zlikwidowane będą do 1 marca 1921 r. Rady Powiatowe Opiekuńcze i Miejscowe z ochronkami żłóbkami schroniskami i kuchniami. Dla ludności wielka wynika z tego szkoda. Czy nie możnaby instytucji tych przekazać innej organizacji np. T-wu Dobroczynności?

— **Dla polsk jeńców w Rosji.** Główny Zarząd i wszystkie filje pols. Czerwonego Krzyża przyjmują ofiary dla polskich jeńców znajdujących się w Rosji. Najbardziej odczuwa się brak ciepłego ubrania. Niechże ofiarne Zagłębie przyczyni się do ulżenia niedoli naszych jeńców.

— **Na Śląsk.** Na ręce marszałka Sejmu wpłynęło na plebiscyt górnośląski od dowódcy szwadronu zapasowego 1 pułku szwoleżerów, majora Biesea, mk. 6,616,50 zebranych przez oficerów w dniu święta pułkowego.

— **Szczepienka antycholeryczna** Magistrat, zawiadomił ludność drogą ogłoszeń, że szczepienie bezpłatne surowicy ochronnej przeciwko cholerze odbywać się będzie w ambulatorjum miejskiem (Targowa 18) dnia 20 bm.

— **Choroba racic i pyska u zwierząt** Z powodu umiejscowienia choroby bardzo zaraźliwe racic i pyska u zwierząt Magistrat zniósł środki zapobiegawcze i ograniczenia w przepędzeniu bydła poza teren m. Sosnowca, przewidziane w ogłoszeniach Magistratu z dnia 10 października rb.

— **Aresztowanie złodziejki specjalistki.** Przez policję sieradzką została ujęta Marja Radkówna, lat 24, z Pabjanic, blondynka o oczach niebieskich, która dokonała szeregu kradzieży różnych rzeczy i biżuterji Jak ustalono Radkówna jest wyrafinowaną złodziejką, która przeważnie okradała księży za pomocą podstępu. Zgłaszała się do nich oświadczając, że jest służącą u księdza N., który przyjechał w te strony do księdza M., a jej polecił czekać na siebie w plebanji u księdza X. przyczem prosiła o nocleg Zawsze tak zręcznie otumaniła przyjmując ją, że nie zwróciła na siebie uwagi i najmniejszego podejrzenia, gdyż nazwiska i miejsca zamieszkania księży, u których rzekomo była służącą wszędzie podawała prawdziwe tak, że podstęp wszędzie się jej udał Będąc przyjęta w ten sposób na plebanji przebywała dzień lub dwa, poczem dokonawszy kradzieży, zbiegła Ostatnio przychwycono ją na kradzieży różnych rzeczy i biżuterji wartości 205 tysięcy mk. na plebanji w Sieradzu, u księdza Bolesława Rosińskiego.

W toku energicznych dochodzeń policja sieradzka stwierdziła, że Radkówna popełniła dwie kradzieże; 1) u pastora Wosza, zam. w Włocławku gdzie okradła służącą jego w miesiącu wrześniu rb. i 2) u księdza niewiadomego nazwiska zam. w Łowiczu którego okradła w miesiącu kwietniu rb. Zarządzono dalsze dochodzenia w celu ujawnienia wszystkich kradzieży, które ma na sumieniu Radkówna,

— **Rozboje** Czterech bandytów uzbrojonych w rewolwery napadło pod wsią Złożeniec gm. Ogrodziec, pow. olkuskiego na przejeżdżających Michała Kudelę ze Złożeńca i 3-ch nieznanych z nazwiska mężczyzn, którym zrabowali 10,100 mk. Bandyci zbiegli, policja zarządziła natychmiastowy pościg Dwóch bandytów uzbrojonych w karabiny napadło na dom gospodarza Jana Kocjana we wsi Wiśliczka gm. Rabsztyn, pobiwszy domowników, zrabowali 8 tysięcy mk i wystrzelili 2 razy w powietrze Bandytów tych również nie ujęto.

— **Aresztowanie przemytników.** Decyzją sądu pokoju w Czeladzi zostali pozbawieni wolności Franciszek i Helena Kubiszowie za przemycanie jej zagranicą Zmęczonych gonitwą za łatwym zarobkiem ctrudzonych zbrodniczą działalnością na szkodę społeczeństwa policja czeladzka osadziła w zaciszném ustroju... w więzieniu będzińskiem.

— **Prokurator Hallers** zgromadził wczoraj komplet w teatrze. Sztuka grana była zupełnie dobrze, wystawiona również. Sprawozdanie zamieścimy ze względu na spóźnioną porę w następnym numerze.

Z teatru.

Na Żdaliejsze wieczorowe przedstawienie afisz zapowiada Wieczór Wesołej Muzy, program którego jest nader aktualny, wesoły i urozmaicony, na co się złoży przegląd najulubieńszych operetek, piosenki kabaretowe z repertuaru teatrzyków Miraż, Qui pro quo, Czarny kot i t.p.; kuplety satyryczno-polityczne; w wieczorze tym dominujące miejsce zajmie sztuka choreograficzna w postaci urozmaiconego baletu. Udział przyjmuje cały personel teatralny, a że to są specjalnie popisy solowe, więc wszyscy walczyć będą o palmę pierszeństwa. Kto zwycięży—zobaczymy.

„Prokurator Hallers", który na wczorajszej premierze wprowadził w zachwyt zebraną publiczność tak z powodu treści sztuki, jak i artystycznego wykonania tejże, powtórzony będzie na jutrzejszem poniedziałkowem przedstawieniu Iśmamy nadzieję, że wszyscy, którzy nie mogli być na wczorajszem widowisku, podążą bezwątpienia na jutrzejsze przedstawienie, tembardziej że sztuka ta na dłuższy czas zejdzie z repertuaru.

We wtorek powtórnie da się poznać Gabrjela Zapolska w swojej znakomitej „Moralności pani Dulskiej". Zachęcać zbytecznie, gdyż autorka mówi sama za siebie.

W środę premjera farsy, wywołującej bezustanny śmiech a jest nią bezwątpienia „Zażarty automobilista"

W czwartek „Szalona dziewczyna" operetka w której po raz pierwszy udział przyjmie w sezonie bieżącym dyr. Czarnecki; będzie to zarazem ostatnie przedstawienie przedświąteczne.

— **Dzisiejsze uroczyste przedstawienia** popołudniu odbędą się jednocześnie na dwu scenach; w teatrze zimowym „Halka" Stanisława Moniuszki i w sali Robotników Chrześcijan przy ul. Kościelnej „Śluby panieńskie" Al. br. Fredry. Słowo wstępne wypowie ze znaną sobie swadą podchorąży Walewski. Kasa biletów nie sprzedaje, gdyż, jak poprzednio zaznaczyliśmy, są one rozdane gościom przybyłym na dzisiejszą uroczystość,

— **Przedstawienia w Będzinie** zapowiedziane są na dzisiaj znakomite studjum sceniczne z kroniki kryminalnej „Prokurator Hallers", który obszedł wszystkie europejskie sceny w wielkim tryumfie oraz na środę świetną operetkę pełną finezji „Królowę kinematografu".

— **„Królowa kinematografu"** w Dąbrowie dana będzie w nadchodzący wtorek jako ostatnie przedświąteczne przedstawienie. Pełna finezji i szem pańskiego humoru ta operetka o podkładzie lekkiej pikanterji budzi wielkie zainteresowanie, gdyż tytułową rolę wykona znakomita śpiewaczka, Julja Godlewska; rolę Ani-milusi p. Józefowiczowa; clou tego wieczoru będzie ukazanie się p. Fedyczkowskiej-Boneckiej przy pulpicie kapelmistrza którą z prawdziwie artystycznym smakiem poprowadzi orkiestrę. Tańce apaszów dopełnią całości.

Wieści z Kamieńca Podolskiego.

Od jednego z przyjaciół naszego pisma, który przybył z Kamieńca Podolskiego, otrzymaliśmy następujące informacje:

Po zajęciu Kamieńca przez bolszewików, sformowany rewkom wydał rozporządzenie, żeby rejonowe komitety sporządziły spisy osób, które opuściły swe mieszkania i wyemigrowały. Majątek ich ma uledz konfiskacie i ogłoszono, że osoby te są poza prawem. Wyemigrowali przeważnie Polacy, żydzi i Ukraińcy, prócz urzędników i wojska. Zbrucz przekroczyło około 500, a przez Dniestr przeszło do Rumunji około 3 000 osób. We Lwowie osiadło około 70 osób, przeważnie z inteligencji żydowskiej

Policja, która była i rosyjska i ukraińska i bolszewicka i polska, też opuściła Kamieniec i znajduje się obecnie w Tarnopolu. Biskup kamieniecki ks. Mańkowski i prałat ks. Nosalewski przebywają w Czortkowie u Dominikanów.

Z Kamieńca bolszewicy wywożą resztę towarów, pozostałych w magazynach i meble.

Są pogłoski, że wywieziono z Kamieńca elektrownię do Moskwy, jak to bolszewicy uczynili w Mohylowie nad Dniestrem,

Nadeszły też wiadomości, że rozstrzelano kilkunastu działaczy ukraińskich (Prycho ko Białous) i wywieziono kilkudziesięciu zakładników. Osoby, które występowały jako świadkowie w procesach przeciw bolszewikom w sądach ukraińskich, skazano na śmierć, a majątki ich skonfiskowano.

W Kamieńcu pozostała przeważnie płeć żeńska i dzieci i bardzo mało mężczyzn. Dużo robotników wyemigrowało. Kto pozostał, obowiązany jest czyścić stajnie i konie czerwonoarmiejców (stoi tu kawalerja), to też każda rodzina musi utrzymywać i żywić jednego czerwonoarmiejca.

Uchodźcy z Podola rozsiedlili się na terenie między Zbruczem a Strypą w miastach i miasteczkach. Lekarze z Kamieńca osiedli w w Trembowli i Skale i mają utrzymanie, fam.

Wszyscy, przeważnie inteligencja prócz wyrobników i robotników, żadnej pomocy nie potrzebują.

Ze świata.

20,000 miljonerów w Ameryce

Federalne biuro podatków w Waszyngtonie, D. C., ogłasza, że zgodnie z wypełnionymi kwestjonarjuszami podatków dochodowych w Stanach Zjednoczonych w r. 1919 było 20,000 osób, które zaliczone są do miljonerów, ponieważ roczny dochód wyżej podanych osób przewyższa poszczególnie sumę dol. 50,000. Prawdopodobniejsze jest, że zaledwie kilku z pośród tych miljonerów „zarabia" 50,000 dol., a olbrzymia większość ich ciągnie daleko większe zyski. Spadkobiercy Andrew Carnegie'go zapłacili podatku w stanie Pennsylwania 40,197,47 dol.

Biuro podatkowe wyraźnie mówi że z pośród tych miljonerów 16,000 są „dziećmi wojny". W roku 1914 było 2,348 miljonerów, w roku 1915 — 3,824.

Pamiętajcie o Gwiazdce dla żołnierzy

W. Z. 10069.

Guttalin

CZYŚCI WYROBY SKÓRZANE, BUTY, TEKI, ŁADOWNICE I T. D.

NIE BRUDZI ODZIEŻY

Wszechświatowa

NAJLEPSZA

PASTA DO OBUWIA

GUTTALIN

Dobrze konserwuje skórę, nadaje jej błyskawiczny połysk i miękkość.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH „GUTTALIN"
Warszawa Leszno 73, Tel: 174-34 i 234-34.
Właśc. M. SŁOMNICKI. 2754

WYBORNA PASTA DO OBUWIA — OKO — THE BEST POLISH FOR BOOTS AND SHOES — CHEMICZNE LABORATORJUM JANIS

! POPIERAJCIE PRZEMYSŁ POLSKI !

Wyborna przetłuszczona PASTA DO OBUWIA.

„O K O"

Polskiej Fabryki „JANIS" w Warszawie.

SKŁAD GŁOWNY: Związek Drobnych Kupców Chrześcjan w Sosnowcu ul. Kołłątaja № 17

! ŻĄDAC WSZĘDZIE

Poszukuje się zdolnego i samodzielnego

maszynisty

do prowadzenia kotła maszyny parowej oraz sztucznego chłodzenia od 1 stycznia lub zaraz. 2866

— Zgłosić się BĘDZIN — CZELADZKA 14. —

Wszelkiego rodzaju ogłoszenia jak: handlowe, drobne, nekrologje, zaręczynowe i t. p. do „KURJERA ZAGŁĘBIA" i do wszystkich pism krajowych i zagranicznych po cenach redakcyjnych załatwia: BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ J. KOKOTEK Będzin, Małachowskiego 35.

Tamże można prenumerować pisma Warszawskie i Krakowskie. 2808

WAŻNE

KALENDARZE na rok 1921

bloczki duże i małe terminowe, tabliczkowe, książkowe. „Marjański" „Piast" i inne notesowe, hurtowe i detalicznie do biur fabryk i kopalń dostarcza

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

JOZEF HLAWSKI

w Sosnowcu ul. 3 go Maja nr. 4

TAMŻE DO NABYCIA duży wybór: pocztówek, albumów do kart, papeterji, obrazów i żurnali mód. 2246

WAŻNE

Dom Handlowy

Przemysłowo-Techniczny

L. Bartnik i K. Jaskólski

Dąbrowa Górn., ul. Kr. Sobieskiego 13.

adres telegr.: Dąbrowa Bartnik Górn. Telef. 49

POLECA ZE SKŁADÓW: 2398

Wszelkie oleje maszynowe, automobilowe. — Smary: tovota wozowe, do lin, pasów itp. — Uszczelnienia „Klingerit", „Moorit". — Płyty gumowe, azbestowe i t. p. Żarówki węglowe i metalowe. — Maszyny do pisania, powielania, kopjowania i szapirografy, oraz przybory do tychże. — Maszyny do liczenia: „Mercedes", „Unitas", American, Delton i Odhner. — Telefony biurkowe i ścienne — Różne motory: elektryczne ropowe i t. p.

Maszyny do Olejarni, Młynów, Koszarni

buduje Warszawska Wytwórnia Maszyn i Odlewnia

Inż. J. A. Chrzanowskiego

Zarząd WARSZAWA-PRAGA ZYGMUNTOWSKA Nr. 2 telefon 57-82.

Tłocznie hydrauliczne. Mlewniki z walcami dowolnych rozmiarów. Gryczarki własnego systemu. Odlewy z własnych i nadesłanych modeli. Koła zębate gzyzowane. Turbiny wodne. 2853



Do nabycia w aptekach, drogerjach perfumerjach i t. p.

Gener. repres. na Polskę Lesankiewicz i S-ka

Zastępstwo na Kongresówkę

Segal, Warszawa, Leszno 18 Tel. 15324

Odmrożenie



leczy, goi ranki, zapobiega maść z Kogutkiem „MROZOL" Hurt. M. JAGIEŁŁOWICZ Sosnowiec. 2401

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do publicznej wiadomości że

1) Kupiec Żelik Lubelski zamieszkały w Król. Hucie na Górnym Śląsku ul. Hejducka Nr. 8.

2) Berta Steinitz, bez zawodu zamieszkała w Król. Hucie na G. S. ul. Hejducka 8 do stanu małżeńskiego wstąpić zamierzają. 2846

Obwieszczenie zapowiedzi ma nastąpić w gminach miejskich w Król. Hucie i w Sosnowcu. Jakiekolwiek przeszkody małżeńskie uzasadnione mogą być zgłaszane do niżej podpisanego Król. Huta G. S. dn. 15 grudnia 1920. Urzędnik stanu cywilnego *Miran*.

J. Schabowski.

Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego 10

Skład maszyn do szycia; broni i rowerów

POLECA:

Rewolwery, browningi, flowery, pistolety, broń myśliwskie wszelkiego rodzaju. Sprzedaż nabojów, prochu śrutu. Na składzie maszynki do golenia brzytwy. Reperacja maszyn do pisania wszystkich systemów, broni, maszyn do szycia rowerów

---

Matki powinny pamiętać, że tylko przysypka 2024

„Puder Dzidzi"

natychmiast usuwa, opuchłość i zaczerwienienie u skóry u dzieci. Żądać w aptekach, i składach pudru „Dzidzi" z kogutkiem.

Ból głowy, migrenę, newralgię

usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem" „Migreno - Nerwosin" Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z Kogutkiem 2033

Książki szkolne

oprawia po cenach konkurencyjnych

introligatornia „Kur. Zagłębia" Sosnowiec Deblińska Nr. 1

Zarezerwowane

Dla fabryki chemicznej „GURNIK" w Dąbrowie Górniczej. 651



Najuporczywszy Ból zębów momentalnie i na długo uspakaja — nie niszcząc zębów — „Tadeolin" Idealny dla dzieci. Sprzedają apteki i składy apteczne.

DROBNE OGŁOSZENIA

Udziela się lekcji

matematyki element. i wyższej, nauki przyrodn., francuski, niemiecki, włoski. Zgłoszenia do Adm. „Kur. Zagł." pod W. D. 2849

Uczeń

V-ej klasy gimnazjum Sieleckiego udziela lekcji po cenach przystępnych Wiadomość w Kurjerze. 2825

Stenografistka

polska z kilkoletnią praktyką biurową poszukuje posady. Oferty pod „M. P." do redakcji. 2857

Buchalterka

stenografistka — maszynistka z praktyką biurową poszukuje posadę od stycznia. Łaskawe oferty do „Kurjera" dla „Buchalterk". 2800

Były wojskowy

kawaler, z czteroletnią praktyką biurową poszukuje posady pomocnika magazyniera lub biuralisty. Wiadomość „Kurjer". 2837

Gospodyni

dobrze obznajomiona z gotowaniem, z dobrymi świadectwami, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia pod adresem Jadwiga Bauerertsowa, Mijaczów, poczta Myszków. 2852

Pracownia futer

wykonywa wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące j. np. futra, żakiety karakułowe i fokowe, kołnierze i mufki oraz przeróbki i reperacje uskutecznia się szybko i starannie po cenach przystępnych. M. Rosenthal Modrzejowska 12. 2822

Potrzebna

bufetowa Będzin Modrzejowska 47! 2845

Przybłąkał się

pies duży maści żółtej. Do odebrania za zwrotem kosztów. Wiadomość w administracji Kurjer Zagł. 2840

Do wydzierżawienia

Kasyno urzędników magistratu m. Czeladzi z restauracją i prawem wyszynku wódek oraz miesięcznym kontyngentem. Warunki można obejrzeć w Magistracie m. Czeladzi pokój Nr. 10 2856

Mieszkanie

5 pokoi z kuchnią i wygodami zamienię na takież mieszkanie w Warszawie, dopłacę. Oferty przyjmuję „Kurjer Zagłębia" dla „Chrześcjanina" 2692

Tapicer dekorator

przyjmuje roboty tapicerskie, przeróbki po cenach przystępnych ul. Czysta Nr. 7. 2851

Skradziono portfel

zawierający: paszport wydany przez gm. Żarnowiec bilet zwolnienia od wojska wydany przez P. K. U. w Będzinie, na imię Stanisław Wierzchowski. 2855

Zaginęła

reklamacja wojskowa wydana przez zarząd górniczy kop. „Wiktor" a potwierdzona przez P. K. U. w Będzinie na imię Szymon Kański. 2853

Zaginęła

legitymacja żywnościowa wydana przez magistrat m. Sosnowca na imię Bartłomiej Konec osób 3. 2844

Zaginęła

karta urlopowa wydana przez P. K. U. w Będzinie na imię Antoni Mitas 2859

Zaginęło

zaświadczenie na dowód osobisty wydane przez drugi Kom. P. P. w Sosnowcu na imię Franciszki Szwajcerówny. 2824

Zgubiono

wraz z książeczką zaświadczenie policyjne z fotografją, zaświadczenie przejazdowe pięćset mk. całkowite i kilka drobnych mk., fotografja cywilna Jan Jałowiecki. 2858

Nagrody 200 mk

Zgubiono portfel zawierający 1875 mk. i 35 rb idąc drogą z Sosnowca do Ludwika i Puszkina. Łaskawy znalazca zwrócić do Kurjera 2864

Wyprawiam

kupuje i sprzedaje skórki: królicze zajęcze, kozie, baranie, tchórze i lisie. Przyjmuje w komis do sprzedania garderobę. Sprzedam: żaki t pluszowy dachę renferową, dwie czapki karakułowe i kołnierz z lisów. Sosnowiec 3-go Maja 10. Molicki. 2865

Piękny

żakiecik damski futrzany, futra do podróży, futerko do wyjścia biam lisów syberyjskich, palto damskie na wacie, fartuch do sanek obłożony niedźwiadkami, pianola amerykańska wyżymaczka i dużo ładnych i rozmaitych przedmiotów poleca Centralny skład mebli B. Błotniewski 3 Maja 22. 2781

Palto jesienne

na starszego chłopca do sprzedania Wiadomość w Adm. „Kurj. Zagł.".

Sprzedam

sanie nowe, Strzemieszyce, ulica Długa, dom Szemowskiego, obok remizy. 2809

Ważne

dla wszystkich gospodyń! Najlepsze drożdże z wszystkich krajowych fabrek sprzedaż na funty i łuty codzień nie świeże poleca: D. Daffner Sosnowiec Modrzejowska 27. 2812

Bekiesza

na oposach, salopa damska na ślicznych oposach, do sprzedania tanio. 3 Maja 18 Cdgłowski. 2834

Pianino

sprzedam. Będzin Kołłątaja 36. 2835

Całkowite urządzenie

sklepowe do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera, 2814

Do sprzedania

trzy psy jeden rasy Doberman, jeden rasy Owczarek, i jeden rasy Wilk (nie czystej krwi). Wiadomość A. Woliński Łagisza telefon Nr. 54. 2843

Do sprzedania

całkowite urządzenie z piwiarni. kredens rozsuwany, kontuar, 8 stołów, krzesła, lustro, antałki z piwa maszynka do mięsa, waga bufetowa, portjery sukienne i inne rzeczy. Wiadomość Sosnowiec ulica Piłsudskiego Nr. 136 w piwiarni. 2867

Sprzedam

bieliźniarki pod nazwą Wertyka, stoły biurowe i stoły pokojowe i nocne szafki dębowe. Adres ulica Pańska róg Szenowskiej J. Maj. 2850

Stare zęby

sztuczne kupuje Goldkorn Sosnowiec Modrzejowska 31. 2727

Kupię

pasionego wieprza do zabicia dobrze zapłacę. Wiadomość w redakcji. 285

Biuro miernicze

S. KOZŁOWSKI i S-ka

Sosnowiec, Kołłątaja 6.

CHARAKTER, PRZEZNACZENIE określa na podstawie Metafizyki, Psychofizjologji i Grafologji, (badając cechy rąk i pisma), PETERSEN 3∴ I∴ Dr. Nauk Hermetycznych.

Sosnowiec, Kołłątaja 6 (Mikołajewska). Od 4-ej do 7-ej wieczorem.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski